

Sygn. akt I C 469/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 listopada 2017 roku w C.

sprawy

z powództwa M. N.

przeciwko A. H. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej A. H. (1) na rzecz powódki M. N. kwotę 6.900,00 zł (słownie: sześć tysięcy dziewięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,

2. zasądza od pozwanej A. H. (1) na rzecz powódki M. N. kwotę 1.287,00 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 469/16 upr

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powódki M. N. wniósł do Sądu Rejonowego w Człuchowie pozew przeciwko A. H. (1) o zapłatę kwoty 6.900 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1.06.2015 r. oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż powódka z pozwaną zawarły w dniu 30 maja 2012 roku ustną umowę pożyczki kwoty 5.000 zł. Pozwana złożyła oświadczenie o uznaniu swojego długu oraz potwierdziła 36 miesięczny termin zwrotu kwoty pożyczki w terminie 36 miesięcy. Pozwana pożyczyła również od powódki kwotę w wysokości 1.900,00 złotych z przeznaczeniem na spłatę raty leasingowej za samochód osobowy pozwanej. Kwota pożyczki została przekazana pozwanej przelewem bankowym w dniu 18 lipca 2012 roku. W wiadomości e-mailowej oraz następnym oświadczeniu pozwana ponownie uznała swoje zobowiązanie oraz zobowiązała się do zwrotu pożyczki w kwocie 1.900,00 złotych bez sprecyzowania terminu. Powódka pismem z dnia 20 maja 2015 roku wezwała pozwaną

do dobrowolnej zapłaty należności dochodzonej niniejszym pozwem. Należność do dnia wniesienia pozwu nie została jednak uregulowana.

W ustawowym terminie pozwana A. H. (2) złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanej wskazała, iż pozwana nie ma żadnych zobowiązań finansowych względem powódki. Pozwana była zatrudniona u powódki na stanowisku menagera od stycznia 2012 r. do czerwca 2012 r. pozwana podnosi, że nie pożyczyła od powódki kwoty 5.000.00 zł. Natomiast kwota 1.900.00 zł stanowiła część należnej pozwanej kwoty za pracę świadczoną na rzecz powódki oraz za używanie prywatnego samochodu pozwanej dla celów służbowych. W związku z niezachowaniem formy pisemnej umów, stanowiących podstawę wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, należy je uznać za nieważne. Z ostrożności procesowej pozwana, podnosi również zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. H. (1) była zatrudniona u powódki M. N. na stanowisku menagera od stycznia 2012 r. do czerwca 2012 r. (bezsporne).

Powódka dostawała od pozwanej różne kwoty od 3 do 6 tysięcy z tytułu wynagrodzenia za pracę i zwrotu za paliwo.

(dowód: wydruki przelewów bankowych k.36-39, zeznania świadka M. F. k.107).

Pozwana A. H. (1) 30.05.2012 r. napisała i podpisała oświadczenie, że pożyczyła od powódki M. N. pieniądze w kwocie 5.000 zł i że to zobowiązanie ureguluje w terminie 3 miesięcy, bądź rozliczy należność z procentu za dystrybucję.

(dowód: oświadczenie pozwanej k. 91).

Powódka M. N. 18.07.2012 r. przelała na konto pozwanej A. H. (1) w (...) Bank S.A. w W. kwotę 1900 zł z tytułu raty za samochód V. (...) a pozwana w korespondencji mailowej zobowiązała się oddać powyższą kwotę do piątku.

(dowód: wydruk przelewu bankowego k.42, wydruk z poczty G. k.43).

Powódka przelała na rachunek bankowy pozwanej 19.05.2012 r. -400 zł, 22.05.2012 r. -298 zł, 6.06.2012 r.-1000 zł, 13.06.2012 r. -1300 zł .

(dowód: wydruki przelewów bankowych k.36-39).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie istotne było ustalenie czy strony faktycznie łączyła umowa pożyczki i na jakich warunkach.

Pożyczka jest umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości. Istotą umowy pożyczki jest obowiązek zwrotu jej przedmiotu, czyli zwrot określonej co do wielkości ilości pieniędzy lub określonej ilości rzeczy oznaczonych co do gatunku. Zwrot pożyczki polega co do zasady na przeniesieniu własności przedmiotu umowy na pożyczkodawcę. Treść umowy przesądza o chwili, w której ów przedmiot umowy powinien być zwrócony.

Umowa pożyczki może być zawarta w dowolnej formie w tym również ustnej. Forma pisemna jest zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych (ad probationem). Mimo niezachowania formy pisemnej zastrzeżonej dla celów dowodowych, w przypadku uprawdopodobnienia zawarcia umowy pożyczki na piśmie jest dopuszczalny dowód z zeznań świadków czy stron na okoliczność zawarcia umowy i jej warunków (art. 74 § 2 k.c.).

Z treści art. 229 k.p.c. wynika, że nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Za „fakty przyznane” rozumie się w nauce i praktyce fakty twierdzone przez jedną stronę i potwierdzone, jako zgodne z prawdą, przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia wiedzy (przyznania) złożonego w toku (w każdym stadium) postępowania.

W rozpoznawanej sprawie pozwana przyznała, iż 30.05.2012 r. własnoręcznie napisała i podpisała oświadczenie, że pożyczyła od powódki M. N. pieniądze w kwocie 5.000 zł i że to zobowiązanie ureguluje w terminie 3 miesięcy, bądź rozliczy należność z procentu za dystrybucję.

Pozwana również przyznała, iż napisała do powódki maila z 17.07.2012 r. w sprawie zwrotu pieniędzy przelanych przez powódkę przelewem bankowym na rachunek bankowy pozwanej w celu zapłaty raty na samochód V. w kwocie 1900 zł wskazując, iż odda je do piątku.

Pozwana nie kwestionowała też dowodu z wydruku przelewu bankowego z 18.07.2012 r. i nie przeczyła by otrzymała od powódki przelewem bankowym kwotę 1900 zł na zapłatę raty za samochód.

Zatem powyższe okoliczności nie wymagają dowodu jako przyznane przez pozwaną.

W ocenie sądu nie jest poparte żadnymi dowodami twierdzenie powódki, iż została „przymuszona” do podpisania oświadczenia z 30.05.2012 r. bo powódka nie realizowała swoich zobowiązań i że był to jedyny sposób by wyegzekwować pieniądze.

Ponadto powyższe twierdzenie powódki jest sprzeczne z jasnymi zeznaniami bezstronnego i wiarygodnego świadka zawnioskowanego przez powódkę M. F. (2), która jednoznacznie zeznała, iż wie, że pozwana dostawała pieniądze za pracę od powódki w różnych kwotach od 3 do 6 tysięcy złotych oraz z dowodami w postaci wydruków przelewów bankowych powódki na rachunek pozwanej.

Zasady doświadczenia życiowego i logiki przemawiają za tym, iż nie jest logiczne i zrozumiałe „egzekwowanie” przez pracownika wynagrodzenia za pracę przez poświadczanie zaciągnięcia pożyczki od pracodawcy. Zwykle w przypadku braku wypłaty wynagrodzenia pracownicy ustnie lub pisemnie wzywają do zapłaty pracodawcę albo występują do sądu pracy z powództwem o zapłatę wynagrodzenia za pracę bądź żądają od pracodawcy złożenia oświadczenia na piśmie, że zalega z wypłatą i zobowiązuje się do jej wypłacenia w określonym terminie.

W ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego niewątpliwie wynika obowiązek pozwanej do zapłaty na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem z tytułu pożyczki. Potwierdzają to zarówno dokumenty dołączone do pozwu w postaci oświadczenia z 30.05.2012 r. i przelewu bankowego z 18.07.2012 r. wraz z korespondencją e-mail pomiędzy stronami z 17.07.2012 r.

Ponadto sama pozwana przyznała, że napisała i podpisała zobowiązanie do zwrotu zaciągniętej pożyczki oraz maila dotyczącego zwrotu raty za samochód.

To pozwaną w ramach rozkładu ciężaru dowodu wynikającego z art.6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. obciążał dowód spłaty pożyczki, skoro powódka temu zaprzeczyła.

Pozwana w toku postępowania nie sprostала powyższemu ciężarowi dowodu.

W niniejszej sprawie pozwana podniosła zarzut przedawnienia.

Rozpoznając podniesiony zarzut w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przy czym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się

wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.). Do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością.

Bezspornym jest, iż powódka nie prowadzi działalności gospodarczej, której przedmiotem byłoby pożyczanie pieniędzy.

Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia i do czasu zakończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem, uprawniony nie może podjąć innej czynności mogącej przerwać bieg przedawnienia. (porównaj: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 roku III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż bieg terminu przedawnienia został przerwany przez wniesienie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym 8.07.2015 r.

Zatem nie upłynął jeszcze 10 letni okres przedawnienia (art. 118 k.c.), liczony od dnia wymagalności pożyczki w kwocie 5000 zł tj. od dnia 1.09.2012 r. i kwoty 1900 zł od soboty 21.07.2012 r. Dlatego też w ocenie Sądu, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, należało uwzględnić żądanie powódki, w związku z czym Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.900 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., przyjmując, że do niezbędnych kosztów po stronie powoda należą: opłata od pozwu w kwocie 87 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200,00 zł na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1347).